



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Jr 23,1-6

Pan mówi: Biada pasterzom, którzy prowadzą do zguby i rozpraszają owce mojego pastwiska. Dlatego to mówi Pan, Bóg Izraela, o pasterzach, którzy mają paść mój naród: Wy rozproszyliście moją trzodę, rozpędziliście i nie zatroszczyliście się o nią; oto Ja się zatroszczę o nieprawość waszych uczynków - wyrocznia Pana. Ja sam zbiorę resztę swego stada ze wszystkich krajów, do których je wypędziłem. Sprowadzę je na ich pastwisko, by miały coraz liczniejsze potomstwo. Ustanowią zaś nad nimi pasterzy, by je paśli; i nie będą się już więcej lękać ani trwożyć, ani trzeba będzie szukać którejkolwiek - wyrocznia Pana.

Oto nadejdą dni - wyrocznia Pana - kiedy wzbudzę Dawidowi Odrośl sprawiedliwą. Będzie panował jako król, postępując roztropnie, i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi. W jego dniach Juda dostąpi zbawienia, a Izrael będzie mieszkał bezpiecznie. To zaś będzie imię, którym go będą nazywać: Pan naszą sprawiedliwością.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 23,1-6

REFREN:

Pan mój pasterzem, nie brak mi niczego

Pan jest moim pasterzem,
niczego mi nie braknie.

Pozwala mi leżeć
na zielonych pastwiskach.

Prowadzi mnie nad wody gdzie mogę odpocząć,
orzeźwia moją duszę.

Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach
przez wzgląd na swoją chwałę.

Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę,
zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną.

Kij Twój i laska pasterska
są moją pociechą.

Stół dla mnie zastawiasz
na oczach mych wrogów.

Namaszczasz mi głowę olejkami,
a kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni mego życia
zamieszkać w domu Pana
o najdłuższe czasy.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 2,13-18

Teraz w Chrystusie Jezusie wy, którzy niegdyś byliście daleko, staliście się bliscy przez krew Chrystusa. On bowiem jest naszym pokojem. On, który obie części [ludzkości] uczynił jednością, bo zburzył rozdzielający je mur - wrogość. W swym ciebie pozbawił On mocy Prawo przykazań, wyrażone w zarządzeniach, aby z dwóch [rodzajów ludzi] stworzyć w sobie jednego nowego człowieka, wprowadzając pokój, i [w ten sposób] jednych, jak i drugich znów połączyć z Bogiem w jednym Ciele przez krzyż, w sobie zadawszy śmierć wrogości. A przyszedłszy zwiastował pokój wam, którzyście daleko, i pokój tym, którzy blisko, bo przez Niego jedni i drudzy w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

J 10,27

Moje owce słuchają mego głosu,
a Ja znam je, a one idą za Mną.

KOMENTARZ

Życie apostołskie, życie Kościoła to czas, w którym zawsze coś się dzieje. Apostołowie opowiadają, co działali i czego nauczali. Wakacje to dla wielu z nas normalny okres życia duchowego, zajęcia duszpasterskie trwają.

– Co ksiądz robił w weekend? – słyszę czasami i ku rozczarowaniu ciekawskich odpowiadam: – Spowiadałem, odprawiałem, spowiadałem, odprawiałem... I tak od 7.00 do 20.00. A w tygodniu? Podobnie, plus kancelaria, a w niej rozmowy z narzeczonymi, z wierzącymi praktykującymi, „wierzącymi” niepraktykującymi, szukającymi pomocy duchowej i materialnej.

W wakacje ksiądz odpocznie! Wielu z nas odpoczywa np. na pielgrzymce pieszej (zapraszam – grupa pomarańczowa WAPM), prowadząc różne rekolekcje rodzinne, młodzieżowe, dziecięce.

„Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco”.

Każdy z nas, niezależnie czym zajmujemy się na co dzień, potrzebuje tego duchowego wyciszenia. Nie musisz szukać wyjazdu na pustynię, choć

EWANGELIA

Mk 6,30-34

Apostołowie zebrałi się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co działali i czego nauczali. A On rzekł do nich: Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco.

Tak wielu bowiem przychodziło i dochodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu. Odpłynęli więc łodzią na miejsce pustynne, osobno. Lecz widziano ich odpływających.

Wielu zauważyło to i zbiegli się tam pieszo ze wszystkich miast, a nawet ich uprzedzili.

Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi, byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać.

Oto słowo Pańskie.



Jezus nauczający. Gustave Doré, 1872

ofert rekolekcyjnych w wakacje jest dużo i można znaleźć coś dla siebie. Naszą pustynią może być chwila refleksji, modlitwy, chociażby przy biurku w czasie przerwy na lunch czy między kolejnymi sprawami domowymi. Może warto w tych krótkich momentach ciszy w ciągu dnia przypomnieć sobie choćby ulubiony fragment Słowa Bożego i wsłuchać się w głos Dobrego Pasterza. „On bowiem jest naszym pokojem”.

Z życzeniami wyciszenia
i duchowego nabrania sił
ks. Dariusz Kuczyński

Pierwotnie wyboru każdego papieża dokonywali okoliczni biskupi oraz kler rzymski w obecności ludu, który miał świadczyć, że kandydat jest osobą godną. Dopiero w VIII w. Stefan III wykluczył obecność ludności świeckiej. W XI w. Mikołaj II przekazał wybór głównie kardynałom-biskupom, a w XII w. Aleksander III wprowadził zasadę, że do uznania ważności wyboru potrzeba 2/3 głosów obecnych kardynałów.

W XIII stuleciu Grzegorz X ustanowił konklawe, związane z całkowitym odosobnieniem kardynałów na czas dokonywania wyboru.

Oto sylwetki trzech kolejnych papieży:



7. Święty Sykstus I (115 – 125 r.)

Papież i Męczennik

Nie zachowały się o nim żadne wiarygodne informacje. Wiadomo na pewno, że rządził Kościołem przez 10 lat, za czasów panowania cesarza Hadriana. Z pochodzenia był Grekiem lub Rzymianinem.

Przypisuje mu się wzmocnienie dyscypliny kościelnej. Ponoć wydał przepisy zezwalające tylko kapłanom dotykać naczyń liturgicznych. Do liturgii wprowadził śpiew Sanctus.

Za jego pontyfikatu po raz pierwszy wybuchł spór między Europejczykami

a Azjatami o datę Wielkanocy. Nierozstrzygnięty. Europejczycy obchodzili to święto w pierwszą niedzielę po 14. dniu żydowskiego miesiąca nisan, a przybysze w Azji świętowali dokładnie 14. miesiąca nisan. Obie strony konfliktu tolerowały się jednak nawzajem.

Tradycja chrześcijańska podaje, że Sykstus I zginął śmiercią męczeńską w Rzymie. Jego święto liturgiczne przypada 3 kwietnia.

8. Święty Telesfor (125 – 136 r.)

Papież i Męczennik

Pochodził z Grecji i był pustelnikiem. Jego imię oznacza: „doprowadzony do doskonałości”.

Wiadomo, że piastował urząd papieski przez 11 lat. Także jego męczeńska śmierć nie budzi historycznej wątpliwości. Choć nie ma pewności, czy zginął za panowania cesarza Hadriana, czy może w pierwszym roku rządów Antoniusza Piusa.

Przypisuje mu się wprowadzenie do liturgii śpiewu Gloria, nakazanie czterdziestodniowego postu przed Wielkanocą i zwyczaj odprawiania pasterki w noc Bożego Narodzenia.

Został pochowany w bazylice św. Piotra. Wspomnienie liturgiczne obchodzimy 2 stycznia.

9. Święty Hyginus (136 – 140 r.)

Papież i Męczennik

Z pochodzenia był Ateńczykiem. Jego pontyfikat trwał 4 lata.

Jedyną pewną wiadomością o nim pozostaje fakt, że przed wyniesieniem na Stolicę Piotrową zajmował się filozofią. Być może ta okoliczność miała decydujący wpływ na jego wybór. Był to bowiem okres kształtowania się doktryny chrześcijańskiej. To wtedy św. Justyn, jeden z najwybitniejszych Ojców Kościoła, podjął trud przerwienia pomostu między filozofią helleńską a chrześcijaństwem. Można przypuszczać, że papież, jako znawca filozofii,

zabierał głos w tej sprawie, a także występował przeciwko herezji. W Rzymie rozwijał się wówczas gnostycyzm – prąd religijno-kulturowy sugerujący istnienie władzy tajemnej (gnosis), przekazanej tylko wybranym.

Niektórzy uważają, że to św. Hyginus wprowadził instytucję rodziców chrzestnych.

Tradycja głosi, że zmarł w więzieniu.

Ciało świętego spoczywa w bazylice św. Piotra. Wspomnienie liturgiczne, jako męczennika, wypada zaś 11 stycznia.

Cdn.



Reguły zakonne cd.

Reguła św. Alberta

Między 1206 a 1214 r. opracowano regułę św. Alberta, inaczej zwaną karmeli-tańską.

Włoch – św. Albert Avogadro (ur. 1149, zm. 1214), ówczesny biskup Jerozolimy – został poproszony przez grupę pustelników,



żyjących w grotach góry Karmel nad zatoką i miastem Akka, o pomoc w opracowaniu norm postępowania dla eremitów. Powstała najkrótsza ze wszystkich reguł, w całości oparta o cytaty religijne. Zakłada ona posłuszeństwo przełożonemu, ubóstwo, obowiązek pracy stanowiącej źródło utrzymania, odosobnienie i milczenie, rygorystyczny post z całkowitym wykluczeniem spożywania mięsa, przede wszystkim zaś zaleca nieustanną modlitwę.

Każdy eremita miał swoją celę, w której pozostawał, rozważając dniem i nocą Pismo Święte oraz czuwając na modlitwie. Początkowo tylko raz w tygodniu, później codziennie, pustelnicy mieli obowiązek uczestniczenia we Mszy św. i słuchania nauk przełożonego.

W oparciu o regułę św. Alberta powstały wspólnoty: karmelitów trzewikowych, karmelitów i karmelitanek bosych.

Reguła św. Franciszka

Reguła św. Franciszka z Asyżu nazwana została imieniem Franciszka Bernardone, urodzonego w 1181 lub 1182 r., w Asyżu, w rodzinie bogatego kupca.

Jeden z najgłośniejszych prowodyrów „złotej młodzieży Asyżu”, której nocne hulanki sprawiały, że ulice miasta stawały się niebezpieczne, nagle, w ciągu jednej nocy, stał się zupełnie innym człowiekiem. A to za sprawą widzenia, w którym Jezus przemówił do niego z Krzyża: – Franciszku, idź i odbuduj mój Kościół. Młodzieniec posłuchał tego nakazu. Pozbył się majątku i zmienił strój na ubogą tunikę. Zaczął gromadzić wokół siebie towarzyszy. Tak powstała Wspólnota Braci Mniejszych – franciszkanów.

Jako sposób swego życia bracia przyjęli zbiór nakazów napisanych w 1223 r., we współpracy św. Biedaczyny z br. Leonardem, który był jego sekretarzem, i br. Bonizzo, który był biegły w prawie kościelnym.



Podstawę duchowości franciszkańskiej stanowi zachowanie rad ewangelicznych, przez całe życie w ubóstwie, posłuszeństwie i czystości, a przez to naśladowanie Jezusa Chrystusa ubo-giego, pokornego i posłusznego Ojcu. Ubóstwo to rezygnacja z posiadania przez zakonnik jakiegokolwiek własności. Posłuszeństwo, będące naśladowaniem Jezusa posłusznego Ojcu aż do śmierci na krzyżu, zakłada gotowość do podjęcia każdej pracy, zgodnie z potrzebami Kościoła i poleceniem przełożonych zakonnych. Czystość praktykuje się jako naśladowanie Chrystusa dziewiczego, naszego brata; oprócz celibatu oznacza ona także braterstwo pomiędzy wszystkimi członkami zakonu.

Bracia mają utrzymywać się z pracy fizycznej czy umysłowej, a kiedy to nie wystarcza mogą udać się po jałmużnę.

Franciszkańska wizja życia zakonnego zakłada łączenie elementów kontemplacyjnych z pracą apostolską. Duchowość franciszkanów jest głównie skoncentrowana na osobie Jezusa Chrystusa i odznacza się głęboką czcią dla Bogurodzicy Dziewicy i wiernością Kościołowi.

Reguła napisana przez św. Franciszka z Asyżu nie stanowi tekstu obowiązującego jedynie Zakon Braci Mniejszych, ale tworzy fundament dla wszystkich gałęzi życia franciszkańskiego, a wśród nich: braci mniejszych, franciszkanów konwentalnych i kapucynów.

Reguła napisana przez św. Franciszka z Asyżu nie stanowi tekstu obowiązującego jedynie Zakon Braci Mniejszych, ale tworzy fundament dla wszystkich gałęzi życia franciszkańskiego, a wśród nich: braci mniejszych, franciszkanów konwentalnych i kapucynów.

Reguła św. Klary

Św. Klara urodziła się w Asyżu, w Umbrii. W 1212 r., za przykładem Franciszka z Asyżu, zdecydowała się na ubogie życie monastyczne, stając się pierwszą klaryską.

Przeżyła 42 lata w klasztorze San Damiano, w swym rodzinnym Asyżu. Pociągnęła za sobą wiele niewiast, wśród nich swą matkę – Ortolanę – oraz siostry – św. Agnieszkę i Beatrycze.



Wspomnienie św. Klary dziewicy obchodzimy 11 sierpnia.

Reguła – nazwana przez samą Klarę „sposobem życia ubogich sióstr” – jest dokumentem regulującym życie wspólnoty kontemplacyjnej sióstr klarysek,

naśladowczyń Biedaczyny z Asyżu. Jej pełny tekst zatwierdził papież, w 1253 r. Odwołuje się ona do Reguły św. Franciszka.

Elementy duchowości klariańskiej to: praktyka pokuty, życie Ewangelią, trwanie w dobrowolnym ubóstwie, zabieganie o chrześcijańskie braterstwo, wierność Kościołowi katolickiemu, święte milczenie, zachowanie klauzury.

Reguła św. Brygidy

Św. Brygida Szwedzka (ur. 1303, zm. 1373) założyła zgromadzenie zakonne, które stało się początkiem późniejszego Zakonu Najświętszego Zbawiciela, zwanego też zakonem brygidek.

Opracowała dla niego regułę, w której szczególnie nacisk położyła na przeżywanie Męki Chrystusa oraz pamięć o śmierci i rzeczach ostatecznych. Zalecała swoim duchowym córkom życie w prostocie i pokorze, zachowanie ubóstwa, posłuszeństwa i czystości. Siostry były zobowiązane do zachowywania ścisłej klauzury.



Reguła św. Ignacego Loyoli

Została opracowana dla założonego przez św. Ignacego Loyolę (ur. 1491, zm. 1556) Towarzystwa Jezusowego, którego członków nazywamy jezuitami, i zatwierdzona w 1540 r. Jej podstawą święty uczynił surowe posłuszeństwo dogmatom i prawu kościelnemu, wyrzeczenie się wszelkiej wolności osobistej, bezgraniczne zaufanie do Kościoła i papieża, w myśl hasła: „Zawsze z Kościołem”.

Jako cel działalności jezuita postawili sobie walkę z reformacją oraz wszelkimi przejawami odstępstwa od oficjalnych zasad wiary dla umocnienia władzy papieskiej. W tej walce o dobro Kościoła rzymskiego stawali zawsze na najbardziej zagrożonych pozycjach. Byli spowiednikami i powiernikami królów i książąt, a zwłaszcza dam dworu.

Obowiązywała ich zasada kosmopolityzmu, realizowana w praktyce przez częste zmienianie miejsca zamieszkania, odebranie od rodziny, środowiska i narodu.

Obowiązywała ich zasada kosmopolityzmu, realizowana w praktyce przez częste zmienianie miejsca zamieszkania, odebranie od rodziny, środowiska i narodu.

Na podstawie „Historii życia zakonnego” Franza Metzgera i Karin Feuerstein-Prasser oraz informacji z internetu opracowali:

Krystyna i Paweł Kruszewscy

Obława Augustowska

Trwają wakacje. Jak co roku rzesza turystów odwiedzi przepiękne tereny Puszczy Augustowskiej oraz Suwalszczyznę. Będą spokojnie wypoczywać, goszczeni przez życzliwych i ufnych mieszkańców tej ziemi, cieszyć się z lipcowych gorących dni. Musimy jednak pamiętać, że nie zawsze było tam tak sielsko i bezpiecznie.

Gdy od kilku już miesięcy na frontach II wojny światowej w Europie panował pokój, okupujące Polskę wojska Związku Radzieckiego dokonały obławy, której celem było zlikwidowanie polskich oddziałów partyzantki niepodległościowej, stacjonującej w okolicach Suwałk i Augustowa. Obławę, przygotowaną i kierowaną przez generałów Armii Czerwonej (wmawia się nam, Polakom, że wyzwoliła Polskę) wykonał 385 Pułk Strzelców Wojsk Wewnętrznych NKWD, 110-osobowy oddział 1 Praskiego Pułku Piechoty oraz miejscowi zdrajcy. Jednym z najaktywniejszych funkcjonariuszy polskich władz komunistycznych był późniejszy Minister Spraw Wewnętrznych – Mirosław Milewski, mieszkaniec tych okolic, mający doskonałe rozeznanie w terenie. Akcja została przeprowadzona w dniach 10-25 lipca 1945 r.

Historycy Instytutu Pamięci Narodowej podsumowując konferencję naukową w 60. rocznicę Obławy Augustowskiej, napisali: „Obława Augustowska była największą zbrodnią dokonaną przez Sowieców na obywatelach polskich po zakończeniu II wojny światowej (w Europie). Mimo to ani podręczniki szkolne, ani encyklopedie w ogóle o tym nie wspominają. W lipcu 1945 r. oddziały Armii Czerwonej, wspomagane przez UB i LWP, przeprowadziły szeroką zakrojoną akcję pacyfikacyjną, obejmującą tereny Puszczy Augustowskiej i jej okolic. Oddziały radzieckie przetrząsnęły lasy i wsie, aresztując podejrzanych o kontakty z partyzantką niepodległościową. Zatrzymano niemal 2000 osób. Część z nich, po przesłuchaniach, wróciła do domu. Około 600 osób zostało wywiezionych w nieznanym kierunku i wszelki ślad po nich zaginął”.

Do dzisiejszego dnia nie wiemy, gdzie dokonano egzekucji, i nie znamy miejsca pochówku. Pewne przesłanki wskazują, że miejscem zbrodni mógł być teren fortów w Grodnie. Jako miejsce pochówku ofiar (zaginieni zostali uznani za ofiary zbrodni przeciwko ludzkości) podaje się miejscowość Giby, gdzie w 1987 r. postawiono krzyż na symbolicznej mogile, umieszczając na nim nazwiska 530 zaginionych osób.

W 2003 r. ówczesny prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku tak ocenił sprawę zatrzymania i zaginięcia mieszkańców Suwalszczyzny: ta obława „stanowi jeden z elementów martyrologii narodu polskiego już po



Przy symbolicznym grobie pomordowanych w Gibach

oficjalnym zakończeniu działań wojennych w Europie. Wskazuje na prawdziwe oblicze 'nowego porządku społecznego' w Polsce Ludowej i rzeczywiste metody jego wprowadzania. Jest także kolejnym przyczynkiem w dyskusji nad legalnością wprowadzanych rządów komunistycznych i co za tym idzie 'zasług' osób go reprezentujących”.

Niedawno – dzięki poszukiwaniom rosyjskiego historyka, wiceprzewodniczącego stowarzyszenia „Memoriał” – Nikity Pietrowa – światło dzienne ujrzała „ciekawa” depesza, odnaleziona w archiwach KGB. Została ona wysłana w lipcu 1945 r. przez gen. Wiktora Abakumowa, dowódcę kontrwywiadu wojskowego Smiersz, do szefa NKWD – Ł. Berii, i dotyczyła obławy. Pietrow opublikował treść tej notatki w swej książce: „Według scenariusza Stalina”. Czytamy, że 20 lipca do Olecka przybyła grupa żołnierzy Smierszu, pod dowództwem gen. Gordonowa, z zadaniem „likwidacji zatrzymanych w lasach augustowskich bandytów”.

Pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej podjęli starania w Prokuraturze Generalnej Rosji o uzyskanie kopii tego ważnego dokumentu, by po wielu dziesięcioleciach sprawa została w końcu wyjaśniona, a rodziny pomordowanych poznali miejsce spoczynku swoich bliskich. Ale również po to, by prawda o niewinnie zabitych naszych rodakach dotarła do świadomości nas wszystkich.

Krzysztof Kanabus

Korzystałem z publikacji Instytutu Pamięci Narodowej (dr. Piotra Łysakowskiego).

WIADOMOŚCI

Wielopokoleniowy dom na starość

Prawie 3/4 dorosłych Polaków myśli o swojej starości. Częściej czynią to kobiety – wynika z najnowszego raportu Centrum Badań Opinii Społecznej (CBOS).

Dla zdecydowanej większości okres starości wiąże się z różnego rodzaju obawami. Boją się chorób, niedołężności i utraty pamięci. Niepewność co do tego, z kim będą mieszkać, pod czyją będą opieką, częściej wyrażają osoby znajdujące się w trudniejszej sytuacji materialnej oraz badani z wykształceniem zasadniczym zawodowym.

Polacy powszechnie deklarują, że wiedzą, jak chcieliby zorganizować swoje życie w okresie starości, kiedy to będą potrzebować wsparcia. Prawie 2/3 (64%) chciałyby mieszkać we własnym mieszkaniu, korzystając z doraźnej pomocy bliskich – rodziny, przyjaciół, sąsiadów. Co siódmemu ankietowanemu (15%) odpowiadałoby przebywanie razem z dziećmi, wnukami lub dalszą rodziną. Mniej więcej co dziesiąty respondent chce mieszkać u siebie, korzystając z odpłatnej stałej pomocy (8%) bądź z bezpłatnej opieki, np. pomocy społecznej, Czerwonego Krzyża, Caritasu lub innych wolontariuszy (3%). Pozostałe formy spędzania „późnego wieku”, takie jak: prywatny lub państwowy dom spokojnej starości, wspólne mieszkanie z innymi starszymi ludźmi w celu wzajemnego wspomagania się, wskazywano sporadycznie.

Polacy oceniają, że młodość trwa do 37 roku życia. Od tego momentu rozpoczyna się wiek dojrzały, który kończy się po osiągnięciu 63 lat. Potem zaś zaczyna się starość.

Prawie 3/4 dorosłych Polaków (72%) myśli o swojej starości, w tym co ósmy (12%) – bardzo często, co piąty (22%) – dość często, a prawie 2/5 (38%) – rzadko. 1/4 ankietowanych (23%) nie rozmyśla o starości, a niewielni (5%) deklarują, że nie muszą o niej myśleć, ponieważ są już starzy.

W ostatnich 3 latach odpowiedzi dotyczącego tego zagadnienia w zasadzie się nie zmieniły. Zainteresowanie własną starością w naturalny sposób wzrasta wraz z wiekiem. O tym etapie życia często myśli co dwunasty respondent mający od 18 do 24 lat i prawie co drugi powyżej 55 roku życia. Z kolei brak zainteresowania własną starością oświadcza mniej niż co dziesiąty badany mający przynajmniej 65 lat i co trzeci w wieku 18-34 lat.

Badanie przeprowadzono w maju br., na liczącej 1017 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Praca w wakacje

Pracodawcy chętnie zatrudniają w wakacje młodych. W Warszawie można jeszcze znaleźć oferty pracy sezonowej.

Firmy zatrudniają telemarketerów, osoby do obsługi infolinii, ankieterów i pracowników sklepów. Podobnych propozycji zatrudnienia poszukują stołeczni uczniowie i studenci. – Najwięcej propozycji można znaleźć w usługach i w gastronomii – informuje Dorota Siemiatycka z biura pracy dla młodzieży, które znajduje się przy ulicy Gałczyńskiego 4. – Przed rozpoczęciem każdej pracy warto podpisać umowę – ostrzega Wojciech Kamiński z wojewódzkiego urzędu pracy.

1 grosz za 1 kilometr na rzecz misjonarzy

22 lipca – z inicjatywy MIVA Polska, która działa przy Komisji Episkopatu Polski ds. Misji i niesie pomoc polskim misjonarzom w zdobywaniu środków transportu – rozpoczyna się XIII Ogólnopolski Tydzień św. Krzysztofa.

Apel o odpowiedzialne korzystanie z pojazdów mechanicznych, a także o bezpieczną, trzeźwą i roztropną jazdę, skierował do wszystkich kierowców i poruszających się po drogach ks. Jerzy Kraśnicki, dyrektor MIVA. Zwrócił się również z serdeczną prośbą i zachętą do udziału w akcji, by w duchu wdzięczności Bogu za bezpieczne podróże złożyć 1 grosz za 1 kilometr przebytej drogi na środki transportu dla misjonarzy.

Akcja prowadzona jest przez cały rok, a jej zwieńczenie następuje w okresie wspomnienia św. Krzysztofa.

W 2011 r. MIVA zrealizowała łącznie ponad 52 projekty zakupu rozmaitych pojazdów w 25 krajach świata i zakupiła 43 auta terenowe i osobowe, 1 ambulans, 7 motocykli, 12 rowerów oraz 1 silnik do łodzi. Tym samym wsparła misjonarzy m.in. w Zambii, Kamerunie, Mozambiku, Peru, Boliwii czy w Papui Nowej Gwinei. Na te pojazdy przekazała w sumie 306 500 euro.

MIVA Polska powstała w 2000 r. i działa jako agenda Komisji Episkopatu Polski ds. Misji. Wspiera misjonarzy pracujących w ponad 90 krajach na całym świecie.

Jak przyjęło się od początku istnienia organizacji, w niedzielę otwierającą Tydzień św. Krzysztofa, we wspomnienie świętego (25 Lipca) lub w niedzielę zamykającą obchody Tygodnia odbywa się coroczne poświęcenie pojazdów i błogosławieństwo kierowców, połączone ze zbiórką ofiar na środki transportu dla misjonarzy.

To „be slow” or not to be

Jeszcze do niedawna ideami ruchu Slow interesowali się wyłącznie hipisi albo wypaleni biznesmeni, którzy między pierwszym a drugim zawalem serca uzmysłowali sobie, że nie tak miało wyglądać ich życie. Dziś opór przeciwko nadmiernemu przyspieszeniu staje się powszechny, a ruch na rzecz spowolnienia zyskuje na popularności.

Sprzeciw wobec nadmiernej prędkości życia to nic nowego, istniał od zawsze – odnajdujemy go w filozofii starożytnej, w Biblii czy w religiach Wschodu. Jednak od czasu rewolucji przemysłowej, gdy wszem i wobec ogłoszono, że „czas to pieniądz”, rośnie tempo pracy i życia. I trudno pozbyć się wrażenia, że szybkość, która miała ludziom służyć, obecnie zdecydowanie bardziej szkodzi.

Jeden z propagatorów ruchu Slow, prof. Gutorm Fløistad, przyznał, że jedyna rzecz, której możemy być dziś pewni to nieustanne, coraz szybsze zmiany. Jeśli chcemy być na bieżąco, musimy zwiększyć własne tempo. A efekt tego jest taki, że żyjemy „mniej dokładnie i krótszymi zdaniem”, jak świetnie wyraziła to Wława Szymborska. Tymczasem nasze podstawowe potrzeby pozostają niezmiennie. – Potrzeba bycia zauważonym i docenionym. Potrzeba przynależności. Potrzeba miłości. Możemy tego doświadczyć tylko w „powolnych” relacjach z drugim człowiekiem. O co chodzi dokładnie? O to, by żyć w zgodzie ze sobą, otaczającymi nas ludźmi, przyrodą, własnymi uczuciami. Stać się panem czasu i odnaleźć właściwe dla siebie tempo życia. Więcej odpoczywać, zajmować się dziećmi, nie brać dodatkowych zajęć, nie starać się mieć wszystkiego naraz. Żyć lepiej, bardziej świadomie – mówi prof. Fløistad.

„Wyhamuj, zatrzymaj się, daj sobie chwilę, zastanów się, jak i po co żyjesz – przekonują propagatorzy Slow Movement. A jak pokazuje rozwój ruchu, zasadę „wyhamowania” można stosować we wszystkich sferach życia, począwszy od wyboru pracy, sposobu podróżowania, a skończywszy na wyborze jedzenia i sposobów spędzania wolnego czasu.



Idea Slow bierze swój początek od organizacji Slow Food, która była wyrazem buntu przeciw barom typu Fast Food. Gdy w 1986 r. w centrum Rzymu, obok Schodów Hiszpańskich, powstał pierwszy McDonald's, krytyk kulinarny i restaurator – Carlo Petrini – wściekł się i z grupą znajomych założył Slow Food. „Stajemy się niewolnikami pośpiechu i ulegamy podstępemu wirusowi, jakim jest Fast Life, który niszczy nasze zwyczaje, narusza prywatność naszych domów i zmusza nas do jedzenia fast foodów” – pisał Petrini. Dziś jego organizacja zrzesza ponad 130 krajów, z których każdy posiada swój lokalny oddział. Broni tradycyjnych dań, a także upraw. Stawia na naturalną i zdrową żywność, wytwarzaną przez lokalnych producentów. Slow Food ma na swoim koncie sukcesy. Pół miliona ludzi we Włoszech podpisało petycję, by rząd nie wprowadzał równie ostrych norm higienicznych dla małych rodzinnych producentów żywności, takich jak dla megakoncernu Kraft. Ale Slow Food to nie tylko obrona tradycyjnie wytwarzanej żywności. Organizacja zwraca też uwagę na to, jaką ogromną wartość ma czas spędzony przy stole z rodziną i przyjaciółmi, wspólne „odkrywanie smaków” i jak ogromnym nieporozumieniem jest kilkunastominutowy posiłek w barze fast-food.

KĄCIK DLA DZIECI

Autor kącika dla dzieci: Maciej Lichota

ZADANIE 1 Rozwiąż test.

1 ► Święto św. Jakuba Apostoła obchodzimy:

- a) 10 lipca, b) 15 lipca, c) 20 lipca, d) 25 lipca

2 ► Liturgiczne wspomnienie św. Krzysztofa obchodzimy:

- a) 31 lipca, b) 25 lipca, c) 26 lipca, d) 12 lipca

3 ► Św. Krzysztof jest m.in. patronem:

- a) kierowców, b) garncarzy, c) strażaków, d) piekarzy

4 ► 26 lipca obchodzimy liturgiczne wspomnienie:

- a) świętych Joachima i Anny, b) św. Kingi, dziewicy,
 c) św. Sarbeliusza Makhlufa, prezbitera, d) św. Szymona z Lipnicy

5 ► Święto św. Brygidy, zakonnicy i patronki Europy, przypada na dzień:

- a) 23 lipca, b) 24 lipca, c) 25 lipca, d) 26 lipca

ZADANIE 2 Uzupełnij tekst

26 lipca –
wspomnienie Świętych
Joachima i Anny – _____ NMP.
To dzień wdzięczności rodzicom,
dziadkom, emerytom.
Otoczmy ich modlitwą.

**PAMIĘTAJ
O CODZIENNEJ MODLITWIE
I UDZIALE W EUCHARYSTII
PODCZAS WAKACJI !!!**

XVI Niedziela Zwykła – 22 lipca 2012 r.

1. Trwa Nowenna do św. Anny – nasze przygotowanie do uroczystości odpustowej.

Nabożeństwo ku czci św. Anny, patronki naszej parafii, zostanie odprawione dziś, o godz. 17.00. Następnie będziemy się modlić za zmarłych polecanych w wspominkach rocznych.

2. W tym roku uroczystość patronalną naszej parafii – wspomnienie liturgiczne świętych Joachima i Anny, rodziców Najświętszej Maryi Panny – obchodzimy w następną niedzielę, 29 lipca.

Zachęcamy wszystkie wspólnoty parafialne i służbę liturgiczną do licznego udziału we Mszy św. o godz. 13.00 oraz w procesji eucharystycznej. Uroczystości odpustowej przewodniczyć będzie ks. prał. Piotr Tisler, pracownik Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej.

3. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
- w poniedziałek, 23 lipca – święto św. Brygidy, zakonnicy;
- we wtorek, 24 lipca – wspomnienie św. Kingi, dziewicy;
- w środę, 25 lipca, święto św. Jakuba, apostoła.

Wszystkim, obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

4. Początek sierpnia to czas pielgrzymek na Jasną Górę. 5 sierpnia wyrusza Warszawska Akademicka Pielgrzymka na Jasną Górę. Ks. Dariusz zaprasza chętnych, a zwłaszcza młodzież, do grupy pomarańczowej.

Naszą duchową łączność z pielgrzymami wyrazimy, odmawiając Różaniec przez cały czas trwania pielgrzymki. Modlitwę różańcową będziemy odmawiać codziennie, po Mszy św. o godz. 17.00, chodząc wokół kościoła.

5. W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:

- Jordi Pinilla Recasens, kawaler z parafii tutejszej, i Małgorzata Anna Piwowarska, panna z parafii tutejszej – *zapowiedź II*;

- Paweł Tadeusz Łaguna, kawaler z parafii pw. św. Szczepana w Warszawie, i Małgorzata Jolanta Kowalewska, panna z parafii tutejszej – *zapowiedź II*;

- Fabio Carmelo Scacciatelli, kawaler z parafii tutejszej, i Karolina Danuta Wyszyńska, panna z parafii pw. św. Michała w Warszawie – *zapowiedź I*;

- Paweł Andrzej Parol, kawaler z parafii pw. Najświętszego Zbawiciela w Warszawie, i Katarzyna Róża Badziak, panna z parafii tutejszej – *zapowiedź I*.

Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.

Kibice Legii Warszawa z grupy „Wilanowiacy” gorąco zachęcają wilanowską młodzież (i nie tylko) do godnego uczczenia 68. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Pokażmy, że w dzisiejszych czasach takie wartości jak: Bóg, honor, Ojczyzna nie są nam obce.

25 lipca premiera filmowego projektu Dominika Tarczyńskiego, zatytułowanego: „Egzorzysta”. Film przedstawia wywiad z egzorzystą watykańskim, o. Gabriele Amorthem, zarejestrowany w pomieszczeniu, gdzie przeprowadza się egzorcyzmy.

To bardzo ważny projekt, który może uchronić wiele osób przed poważnymi zagrożeniami duchowymi!

W środę, 25 lipca, film ten będzie dodany do tygodnika „Gazeta Polska”.

WSPOMÓŻ RENOWACJĘ KOŚCIOŁA św. ANNY w Wilanowie



Fundacja Ecclesia
Villanovensis
www.fundacja-wilanow.pl

Zapraszamy
do księgarzni parafialnej

EFFATY

która mieści się
w prawym przedsionku świątyni.



Oprócz książek można tu zakupić:

- kalendarze • świece • różańce •
 - okolicznościowe kartki •
 - medaliki i inne dewocjonalia.

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku
w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie
- V O/Warszawa,
ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa
Nr rachunku:

62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

Internet: www.parafiawilanow.pl

e-mail: parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl

Wydawca

